



plantując tylko wczesne kartofle i truskawki. W New Jersey na własnych 119 akrów, a Pan Bóg nań łaskaw, bo dał mu 7 córek. Najstarsza córka odwoziła nas na kolej tak wykwin-
nym powozikiem, w tak pięknego kasztanka zaprzężonym, że u nas nie lada dziedziczka kujawska lub sandomierska mogłaby się na to zdobyć.

Obaj kumowie mają żony Polki, urodzone już w Ameryce, ale dzieci mówią przeważnie po angielsku, czując może, że ich polszczyzna prowincjonalna nie harmonizuje z pewnym komfortem, życia jakie ich otacza. Chmielewski ze łzami w oczach mówił o Żałem i jego dzie-
dźcu, z którym nie raz łapali ryby i raki w je-
ziorze.